

Przesilenie gabinetowe.

Kraków, 25 lipca.

(fr) Pierwsza w Sejmie polskim debata budżetowa przemieniła się siłą rzeczy w walną krucyatę przeciw gabinetowi, który tak w swej całości jak i działalności poszczególnych ministrów okazał w ciągu całego okresu swego trwania całą jałowość swej „fachowej” bezprogramowości. Debata budżetowa — to był jeden gromki okrzyk nieufności wobec gabinetu fachowego, z którego fachowością wiązano z pewnych stron tak wielkie nadzieje, a która to fachowość okazała się tak iluzoryczną, że po kilku zaledwie miesiącach działalności gabinetu w puch rozwiła wszelkie łączone z nim rachuby. Fatalna i katastrofalna polityka finansowa ministra skarbu, brak jakichkolwiek pozytywnych czynów na polu przemysłowym, któreby powstrzymały falę bezrobocia, nieudolna polityka handlowa, która dotychczas wzmagała jedynie szalejącą drożyznę, no i korona tego wszystkiego — osławiona deklaracja konstytucyjna — oto kilka zaledwie ogniw z całego łańcucha „zasług” i i wcale niezaszczytny dorobek gabinetu fachowego. Nie dziw więc, że tak lewica, jak i prawica skorzystały z debaty budżetowej, by generalną odbyć rozprawę z gabinetem, który ogólne wywołał zniechęcenie. I byliśmy świadkami jedyne w swoim rodzaju zjawiska: oto podczas gdy w życiu parlamentarnym walka opozycji z gabinetem rozgrywa się powszechnie na tle popierającej rząd większości, to w tym wypadku tak lewica jak i prawica, jakkolwiek z innych wyszły założenia, zaatakowały z rzadką w dziejach parlamentaryzmu jednomyślnością nieudolny gabinet.

Fakt ten ma swoje uzasadnienie w owej niezdrowej anomalii: braku stałej większości, który podkopuje na każdym kroku powagę Sejmu, ubezwładnia go i pomniejsza wydajność jego pracy. Brak tej stałej większości komplikuje w znacznej mierze przesilenie gabinetowe, a to tem więcej, że wszelkie usiłowania zwłaszcza grup centrowych, zmierzające do usunięcia tej anomalii, nie doprowadziły dotychczas do rezultatu, co w konsekwencji nadaje życiu parlamentarnemu zabarwienie przewlekłego, chronicznego niedomagania.

Rozwiązanie przesilenia gabinetowego w obecnej sytuacji parlamentarnej natrafia na tak wielkie trudności, iż nawet premier, który cieszy się zaufaniem całego niemal Sejmu, użyć będzie musiał całej mocy swoich wpływów, by znaleźć jako takie wyjście z ciężkiej sytuacji. Rozwikłanie tego spletanego węzła nastąpi prawdopodobnie przez utworzenie nowego gabinetu fachowego, na którego czele stanie ponownie p. Paderewski. Prawica obalając obecny gabinet, chciałaby wprowadzić upiec przy tem swoją pieczeń, ale wobec niemożności utworzenia większości prawicowej i zdecydowanej postawy lewicy zakusy polityków prawicowych z góry skazane były na niepowodzenie. Najbliższe dni — przyjazd premiera przyspieszy zapewne rozwiązanie przesilenia — przyniosą nam więc w darze nowy gabinet facho-

Niemcy wobec Polski.

Oświadczenie ministra Muellera.

Wiedeń, PAT. Wied. B. K. donosi z Weimaru: Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego po prezydencie ministrów Bauerze przemawiał minister spraw zagranicznych Müller i powiedział na temat kwestyi wschodniej:

Nie da się jeszcze przewidzieć jak się ukształtuje kwestya wschodnia. Pokój zawarty w Brześciu litewskim został unieważniony. Był on zarządzeniem wojennym i gdyby nawet nie został unieważniony, interes Niemiec nie byłby pozwoleń na przeprowadzenie jego postanowień. Dla rządu niemieckiego musi być mierzalną zasadą, że nie powinniśmy się mieszać w wewnętrzne stosunki państwa rosyjskiego, podobnie jak wypraszały sobie mieszanie się Rosyi w sprawy niemieckie.

W zachodniej Europie powtarzają ciągle twierdzenie, jakoby rząd niemiecki popierał ruch bolszewicki i jakoby było naszym pragnieniem przeszczepić bolszewizm do zachodniej Europy. Nie potrzebujemy zapewnić, że tego rodzaju twierdzenia są fałszywe. Po zapewnieniu, że wojska niemieckie opuszczą kraj litewski i Litwę, powiedział Mueller co do Polski:

Samodzielność Polski została przez Niemcy i Austrię proklamowana w listopadzie 1916 r. Bez zwycięstw niemieckich w owych latach byłaby Polska zapewne otrzymała tylko autonomię w ramach państwa rosyjskiego. Traktat zawarty w Wersalu nie przyniósł nam na wschodzie tych granic, które są dla nas potrzebne.

Rewolucja w Chorwacyi.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie Biuro kor. donosi za węgierskim B. K. z Zagrzebia, że w Chorwacyi wybuchła rewolucja. Chłopski poseł Radic został uwolniony z więzienia. Armia znajduje się w rozkładzie. Wszelka dyscyplina ustala. Żołnierze opuszczają swe oddziały. Żołnierze i podoficerowie zerwali swe odznaki służbowe. W Warażdynie i Zagrzebiu przyszło do wielkich niepokoi, które jeszcze trwają. Od Csakaturn aż na południe ustał wszelki ruch kolejowy, telegraficzny i telefoniczny.

Drugi telegram z tego samego źródła z dnia 23 bm. donosi. Dziś rano wybuchł w różnych miejscowościach Jugosławii ruch rewolucyjny. Ruch ten usiłują stłumić wojska serbskie, które wszędzie powołano. Na wielu miejscach przyszło do starć między Serbami a Chorwatami. Dalej donoszą, że

wy. Czy gabinet ten okaże większy zasób inicjatywy, szerszy horyzont w budowaniu administracji państwowej bez owego biurokratycznego „szimlu” austriackiego, głębsze zrozumienie dla problemów gospodarczych, czy uniknie on fatalnych błędów swego poprzednika — okaże przyszłość najbliższa.

Przyszły gabinet czekają potężne zadania. Bezspornie utrudni sytuację ten niezdrowy, luźny stosunek, jaki wiąże każdorazowy gabinet fachowy z Sejmem ustawodawczym, w którym gabinet nie posiada stałego oparcia. Przy pewnym jednak zestroju harmonijnym w samym gabinecie, przy szerszym horyzoncie politycznym i społecznym i odrobinie zrozumienia, gabinet choćby fachowy, ale prawdziwie fachowy, wiele dokonać może. Dla gabinetu bowiem otwiera się w odrodzonym młodem państwie olbrzymie pole działania. Kwestya waluty, realizacja reformy agrarnej, konstytucja, usunięcie bezrobocia i dro-

Miliony Niemców pozostaną na przyszłość pod panowaniem polskim. Tak też podjętowany nam pokój narusza żywotne interesy. Mimo to będziemy się starali utrzymać dobre stosunki między obu stronami.

Chcemy w bezpośrednich rokowaniach z Polakami o ile możności złagodzić szkody, jakie nam przynosi traktat pokojowy. Przejście obszarów w polskie ręce powinno nastąpić bez starć i innych aktów gwałtu. Rząd będzie się szczególnie starał uzyskać dla Niemców ochronę mniejszości i utrzymać kulturalny związek Niemców oderwanych z Niemcami w starej ojczyźnie. Związek ten pozostanie i wtedy kiedy owi Niemcy staną się lojalnymi obywatelami nowego państwa.

Wychodząc z takiego założenia mam silną nadzieję, że ubolewania godne naruszenia granicy zaszły nad linią demarkacyjną w przyszłości ustaną, oraz że niemieccy mężowie i kobiety, o ile są jeszcze interesowani, zostaną najrychlej wypuszczeni na wolność tem bardziej, że ze strony niemieckiej zapowiedziano wypuszczenie na wolność wszystkich Polaków, którzy znajdują się w więzieniach niemieckich wyjąwszy odpowiedzialnych w karnym procesie. Rząd niemiecki podziela w całej pełni obawy ludności niemieckiej, że pod nieobecność wojska i władz niemieckich nastąpi niedopuszczalny wpływ na niekorzyść Niemców w tych okęgach, w których ma nastąpić plebiscyt. Rząd poczyni wszystko, aby zagwarantowana była wolność głosowania.

chorwaccy żołnierze w różnych miastach proklamowali samodzielne republiki chorwackie i demonstrowali na rzecz węgierskiej republiki rad. W pewnym miejscu przekroczyli żołnierze chorwaccy linię demarkacyjną i bratili się z żołnierzami węgierskimi, demonstrowając na rzecz republiki rad i dyktatury proletariatu.

Rumuni cofają się.

Praga, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Bukaresztu: Rumuński sztab generalny donosi: Nasze wojska wstępują planowo w największym porządku, unikając wszelkiej styczności z Madziarami. Doniesienie madziarskiego dowództwa, że przyszło do starć między nami a wojskami madziarskimi jest czystym wymysłem, ma tylko ten cel, aby wzmocnić autorytet madziarskiego wojska i w ten sposób popierać skutecznie agitację komunistyczną.

żyny, ratyfikacja traktatu pokojowego i wykonanie przyjętych na się zobowiązań, utrwalenie porządku wewnątrz państwa i zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa nagiego już życia — oto kompleks piekących zadań aktualnych, których rozwiązanie będzie probierzem ułolności i dojrzałości gabinetu.

A w tym całym splocie zagadnień najbardziej chyba interesowane jest społeczeństwo żydowskie. Żydostwo polskie nie będzie z pewnością ronić łez nad upadkiem gabinetu, który w bezmiarze nieszczęść, jakie je nawiedziło, kierował się zawsze i wszędzie krótkowzroczną polityką ignorowania i passywności. Gabinet ustępujący beczynnemu przypatrywał się powodzi brutalnego antysemityzmu, jaka kraj zalała, a na głos 3-milionowej społeczności, wołającej o swobodę rozwoju narodowego, pozostał zupełnie głuchym. Czy nowy gabinet przyswoi sobie nową orientację? Na razie powstrzymajmy się od odpowiedzi!

Pogromy na Ukrainie.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie biuro koresp. donosi z St. Germain: Komitet delegacji żydowskiej przy konferencji pokojowej zaprzecza zdementowaniu wiadomości o pogromach żydowskich na Ukrainie. Pogromy te pociągnęły za sobą śmierć 10 tysięcy Żydów i miały za cel zupełne wygładzenie tamtejszej ludności żydowskiej. W Zytomierzu było 70 zabitych, setki rannych. W Proskurowie wymordowano wedle relacji jednego z lekarzy 3964 miejscowych i dużo przejezdnych Żydów. W Zylczynie wybito całą ludność żydowską, z wyjątkiem jedynie 25 rodzin. Dzielnice żydowskie spalono. W Kamieńcu Podolskim padło ofiarą setki Żydów. Liczne kolonie żydowskie w gubernii jekaterynosławskiej uległy zniszczeniu. Relacja wylicza więcej niż 80 miejscowości, w których popełniono mordy, plądrowania i pożogi.

Rezygnacja Tiltoniego.

Grecya i Turcja nie mogą się pogodzić.

Wiedeń, PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Paryża przez Berlin, że Tiltoni na wczorajszym posiedzeniu rady czterech oświadczył, że zachowanie się reprezentantów Grecyi i Bułgaryi wyklucza ugodę w sprawie granic między temi obu państwami. Tiltoni wobec tego składa swój mandat jaki otrzymał od rady w tej mierze i prosi radę, aby sama zajęła się tą sprawą.

Opozycja w senacie amerykańskim przeciw traktatowi pokojowemu.

Wiedeń, PAT. Wied. biuro kor. donosi z Berlina. »Berliner Tagblatt« donosi z Genewy. Biuro europejskie prasowe podaje z Waszyngtonu wiadomość, że opozycja w senacie amerykańskim przeciw ratyfikacji traktatu wzrasta. Liczba senatorów, którzy są przeciwnikami ratyfikacji, wynosi obecnie 45. Ponieważ 33 głosy wystarczają, ażeby ratyfikacja nie została uchwaloną, przeto stanowisko Wilsona jest bardzo trudne.

Koalicja wobec bolszewików.

Zarzucenie myśli interwencji.

Praga, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi na podstawie prasy londyńskiej, że w parlamencie oświadczył Lord Churchill, że wszelkie angielskie siły zbrojne opuszczają Rosję zachodnią do końca listopada.

Wiedeń, PAT. Wied. B. K. donosi: »Deutsche Allg. Ztg.« donosi: Clemenceau oświadczył w piątek przywódcą robotników, że Francja nie ma zamiaru interweniowania ani w Rosyi ani też na Węgrzech. Znajdują się tylko jeden lub dwa bataliony w obszarze etapowym armii Kołczaka. Wszystkie transporty i dowozy amunicji, które teraz odchodzą przeciw Węgrom, są angielskie.

Chiny podpiszą.

Wiedeń, PAT. Wied. biuro kor. donosi z Saint Germain. »Daily Mail« donosi, że Chiny podpiszą traktat pokojowy, ponieważ Japonia także wobec państw koalicji ponowiła swe przyrzeczenie dane już Chinom, że zwróci prowincję Szantung Chinom.

Przed ratyfikacją traktatu.

Warszawa (Tel. wł.) Biuro prac kongresowych przy ministerstwie spraw zagranicznych komunikuje:

- 1) że tekst urzędowy traktatów wersalskich nadszedł do Warszawy d. 12 bm.;
- 2) że biuro prac kongresowych dokonało całkowitego przekładu zarówno traktatu pokoju z Niemcami razem z protokołem, jak i traktatu głównych mocarstw z Polską;
- 3) że przekład ten jest już wydrukowany (220 str. in folio) i 23 go b. m. t. j. w 10 dni po nadejściu do Warszawy tekstu urzędowego, pierwsze egzemplarze przekładu polskiego łącznie z mapami zostały złożone komisji ratyfikacyjnej sejmowej.

Traktat Polski z Austrią.

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą tu z Wiednia, że w sobotę podpisany został w Wiedniu traktat między Polską a Austrią. Ze strony Polski podpisał dr Juliusz Twardowski, ze strony Austrii dr Botchan.

Wedle postanowień traktatu Polska otrzymać ma jedną dziewiątą część zapasów demobilizacyjnych, znajdujących się na terytorium austriackim. Polska ma wydać ze swej strony jedną piątą część tych zapasów, które znajdują się w Galicji, nie jednakowoż z tych, które pozostały na terytorium b. okupacji austriackiej.

Rekonstrukcja gabinetu.

Warszawa. (Tel. wł.) Kwestia rekonstrukcji gabinetu przejdzie prawdopodobnie całkowicie do rąk p. prezydenta ministrów. Przypuszczać należy, że dzisiaj już rozpoczyna się w tej sprawie konferencja z klubami sejmowymi.

Paderewski udał się onegdaj po południu z Zamku do Belwederu, gdzie czas dłuższy konferował z naczelnikiem państwa.

Onegdaj obiegła uporczywa pogłoska, że ministrowie handlu i przemysłu oraz skarbu pozostaną na swych stanowiskach. Według opinii stronnictw zarówno lewicowych jak i umiarkowanych utrzymanie obydwóch tych ministrów jest atoli niemożliwe.

Niektórzy z kandydatów wymieniani na stanowiska ministeryjne, uważają, że bez sanacji stosunków skarbowych, całkowicie popłatanych przez p. Karpińskiego, nie jest możliwa wogóle jakakolwiek praca państwotwórcza. Samo się przez się rozumie, że również zostanie usunięty p. Hącia.

Ferye i budżet.

Warszawa. (Tel. wł.) Ferye sejmowe rozpoczną się we środę przyszłego tygodnia. Budżet natomiast zutowany nie będzie. natomiast za to wniesione specjalne przedłożenie, na mocy którego rząd będzie mógł korzystać z kredytów na pewien z góry przez sejm oznaczony okres.

Partykularyzm poznański.

Warszawa. (Tel. wł.) Ogromną sensację wywołał tu projekt konstytucji dla samodzielnej republiki poznańskiej, opracowany przez pos. Korfanteo, który w streszczeniu brzmi: »Ziemiom, należącym do b. zaboru pruskiego, udziela się pod względem rządu i ustawodawstwa autonomii. Do wyłącznej właściwości prac i Sejmu Rzeczypospolitej należą tylko następujące sprawy: 1) udzielenie obywatelstwa; 2) polityki zagranicznej; 3) wojska i marynarki, z wyjątkiem żandarmerii krajowej; 4) kolei, dróg wodnych, awiatyki, poczty, telegrafu i telefonów; 5) waluty; 6) cel i podatków pośrednich, o ile należały do dochodów Rzeszy Niemieckiej i o ile w przyszłości zostaną przez Rzeczpospolitą zaprowadzone; 7) prawodawstwa cywilnego, handlowego, wekslowego, karnego, patentowego, ochrony własności literackiej«.

Znaczący to poprostu, — pisze w sprawie tego projektu »Kurier Poranny« — że w zakresie spraw wewnętrznych, wymiaru sprawiedliwości, handlu i przemysłu, wyznań i oświaty, skarbu nawet, ustawodawstwa pracy — dzielnice b. zaboru pruskiego nie będą uznawały nad sobą żadnej innej władzy, oprócz swoich własnych władz dzielnicowych. Same sobie będą stanowiły prawa na swoich sejmach nie oglądając się w niczem na Sejm warszawski; jedynym łącznikiem administracyjnym z resztą Polski będą trzy wojewodowie mianowani wprawdzie przez Naczelnika Państwa, ale mogący mianować lub odwoływać wyższych urzędników jedynie pod warunkiem zatwierdzenia tych zarządzeń przez Rady Wojewódzkie — oraz »minister dzielnicowy«, »minister z ręką dla dzielnic pruskich«.

Konferencje polsko-czeskie.

Kraków, 24 lipca. Oficjalnego komunikatu o toczących się w mieście naszym naradach czesko-polskich nie otrzymaliśmy. Jak się dowiadujemy, delegaci czescy mieli oświadczyć na posiedzeniu przedpołudniowym gotowość rozpoczęcia obrad nad losem Spizu i Orawy po ukończeniu rokowań w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Popołudniu odbyły się osobne posiedzenia obu delegacji.

Niemcy dopuszczone do Ligi narodów po 1 października.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro kor. donosi z Berlina. »Vossische Zeitung« donosi z Genewy. Ze sprawozdania posła Renarda na przedwczorajszym posiedzeniu komisji pokojowej Izby deputowanych wynika, że Niemcy po 1 października będą dopuszczone do związku narodów.

Międzyaliantka komisja, która zajmuje się sprawą wykonania postanowień traktatu pokojowego z Niemcami zebrała się dzisiaj przedpołudniem i zakończyła swe prace odnoszące się do terytoriów, które Niemcy mają odstąpić na wschodzie względnie opróżnić.

Komisja do spraw jugosłowiańskich i rumuńskich obradowała w dalszym ciągu.

Najwyższa Rada aliantów dziś nie obradowała.

Bank austr.-węg. wobec traktatu z Austrią.

Wiedeń. PAT. »Wiener Allgemeine Zeitung« donosi, że dziś odbyło się posiedzenie rady generalnej banku austro-węg. pod przewodnictwem wicegubernatora Dra Wimmera. Omawiano postanowienia traktatu pokojowego z Austrią odnoszące się do banku austro-węgierskiego. Stwierdzono, że dotychczasowe streszczenia traktatu są niejasne, tak, że rada generalna banku austro-węgierskiego będzie mogła w terminie późniejszym zająć wobec nich stanowisko. Zwrócono dalej uwagę, że pewne z tych postanowień są ze sobą sprzeczne, a niektóre wprost nie do przeprowadzenia. To dotyczy przede wszystkim punktu, według którego bank austro-węgierski w dniu podpisania traktatu ma przejść w stan likwidacji. Dalej dotyczy to postanowień o podziale banknotów, według których banknoty wydane po 28 października 1918, obciążają mają rachunek niemieckiej Austrii. Zwrócono wreszcie uwagę, że w całym tekście traktatu pokojowego niema mowy o długach państw na rzecz banku. Dalej donosi »Wiener Allg. Zeitung«, że na dzisiejszej radzie generalnej referował zastępca generalnego sekretarza Dr. Camperling o umowie zawartej z Rzeczpospolitą polską. Umowa ta reguluje sprawę filii banku austro-węgierskiego w Polsce, które jak wiadomo przed pewnym czasem uległy sekwestracji. Sprawa ta obecnie została uregulowana.

Zobowiązania Austrii wobec Czechów.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: W poinformowanych kołach Zurychu słychać, że rząd niemiecko-austriacki komentuje notę, którą Clemenceau wysłał do Dra Rennera w sprawie dostarczenia broni i amunicji dla czesko-słowackiej republiki w ten sposób, że niemiecka Austria będzie zobowiązana nie tylko dostarczyć Czechom Słowakom broni i amunicji z własnych zapasów, lecz na żądanie Czech Słowaków wyrabiać dla nich materiały wojenny.

Papiery czeskie idą w górę.

Wiedeń. PAT. »Wiener allg. Ztg.« donosi, że pod wpływem postanowień traktatu pokojowego korzystnych dla Rzeczypospolitej czesko-słowackiej zapanował żywy popyt na giełdzie wiedeńskiej za papierami czeskimi. Znamienne jest żywe zainteresowanie się pożyczkami czeskimi, morawskimi i śląskimi. Akcje Zivnostenskiej Banki podskoczyły o 25 K. Podobnie i inne czeskie papiery wykazały znacznąwyżkę.

Kłopoty czeskie.

Praga. PAT. »Tribuna« zajmuje się kwestią wzięcia przez Niemców udziału w wyborach do Zgromadzenia Narodowego na podstawie zreformowanej ustawy wyborczej. »Tribuna« przemawia zatem, aby w tej sprawie rozpocząć z Niemcami w Czechach rokowania. Pismo wskazuje na to, że w przyszłym zgromadzeniu narodowym czeszy delegaci nie będą prawdopodobnie rozporządzali większością dwóch trzecich, potrzebną do ostatecznego uchwalenia ważnych aktów państwowych, jak n. p. wypowiedzenie wojny i uchwalenie traktatów handlowych.

Krótkie wiadomości.

— Najwyższa rada postanowiła wezwać Serbów, aby opróżnili obszar Celowca, a to w tym celu, aby plebiscyt mógł być przeprowadzony zupełnie swobodnie.

— Do Kamieńca Podolskiego przybyła wysłana przez koalicję misja francuska, której celem jest zaznajomienie się ze stosunkami na Ukrainie.

— Wojska Petlury zajęły węzeł kolejowy Wapniarki i uzyskały tem samem połączenie z grupą atamana Woleńca, który wydarł bolszewikom Bracław nad Bugiem. Wskutek tego linia kolejowa Zmerynka-Odessa została zamknięta dla wojsk bolszewickich.

W Petersburgu, dokonała ta włóścianka, która dokonała zamachu na Rasputina, także obecnie zamach na patriarchę Tych na Podczas przesłuchania oświadczyła, że uważa Tychona za antychrysta.

W dniach najbliższych zostaną rozwiązane poselstwa tureckie we Wiedniu i Berlinie.

— W angielskiej Izbie gmin żądał poseł irlandzki Devlin zastosoowania 14 punktów Wilsona wobec Irlandyi.

— Lloyd George oświadczył, że koszt wojenne państw skoalizowanych wynoszą 80 miliardów funtów szterlingów. »N. W. Tagblatt« oblicza, że czyni to 720 miliardów koron.

Prawa i obowiązki obywateli polskich.

(Dokończenie.)

Art. 31. Pierwszym obowiązkiem obywatela jest wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 32. Każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania Konstytucji Państwa i innych obowiązujących ustaw i rozporządzeń powołanych władz państwowych i samorządnych.

Art. 33. Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej. Rodzaj i sposób, porządek i czas trwania służby, zwolnienia od tego obowiązku, oraz wszelkie świadczenia na cele wojskowe będą określone w drodze ustawodawczej.

Art. 34. Siła zbrojna tylko na żądanie władzy cywilnej, przy ściśle zachowaniu ustaw może być użyta do uśmierzenia rozruchów lub do przymusowego wykonania przepisów prawnych. Wyjątki od tej zasady dopuszczalne są tylko na mocy ustawy o stanie wyjątkowym.

Art. 35. Postanowienia o prawach obywatelskich, zawarte w art. 4, w art. 7 i 13, stosują się do osób należących do składu siły zbrojnej tylko o tyle, o ile nie sprzeciwiają się temu ustawy wojskowe i przepisy o karnej służbie wojskowej.

Art. 36. Wszyscy obywatele mają obowiązek ponosić wszelkie ciężary i świadczenia publiczne, ustanowione przez powołane ku temu władze państwowe i samorządne. Rzeczpospolita Polska nie uznaje przywilejów podatkowych z tytułu przynależności do pewnej klasy lub pewnego zawodu.

Art. 37. Wszyscy obywatele są obowiązani sumiennie pełnić obowiązki publiczne we władzach państwowych i samorządnych niemniej w sprawowaniu opieki lub kurateli, do jakich powoła ich naród lub właściwa władza.

Art. 38. Obywatele mają obowiązek wychowania swych dzieci na prawych synów Ojczyzny i zapewnienia im co najmniej początkowego wykształcenia. Obowiązek ten określi bliżej osobna ustawa.

Z akcyi dla zwalczania lichwy.

Z inicjatywy Rady wyznaniowej w Krakowie utworzył się przed kilku tygodniami żydowski Komitet dla zwalczania lichwy i paskarstwa. Komitet ten przeprowadził cały szereg akcyj wstępnych i pró-

bnych, zmierzających do wywołania zniżki cen pieczywa, mięsa i ryb.

Gdy akcja ta wydała w znacznej mierze dodatnie rezultaty, postanowiono rozszerzyć zakres działania i przystąpić do dalszej pracy na szeroką skalę zakrojonej.

W tym celu wspomniany komitet, na którego czele stoją pp. Dr. Szymon Feldblum, Henryk Heumann, Dr. Rafał Landau, Samuel Lebenheim i p. Mojżesz Schmelkes, zwołał na dzień 21 bm. publiczne zgromadzenie celem zorganizowania ludności do wspólnej akcyi przeciw paskarstwu i lichwie.

Zgromadzenie to odbyło się pod gołym niebem w podwórzu na ul. Krakowskiej 4. Zagaił p. Samuel Lebenheim, streszczając dotychczasowe wyniki akcyi i wzywając do dalszej pracy.

Referat główny wygłosił p. Dr. Feldblum. W przeszło godzinne przemówienie wskazał mowca na przyczyny i źródła lichwy i paskarstwa i środki dla zwalczania tego zła i w gorących słowach nawoływał zebranych do silnego zorganizowania się, aby przynajmniej choć w części zaradzić mieszychanej drożyznie, zubożeniu ludności robotniczej i rzemieślniczej.

Jako drugi referent przemawiał p. Mojżesz Schmelkes, przedstawiając szczegółowo plan dalszej akcyi.

W dyskusyi zabrał głos przedstawiciel partii robotniczej p. F.

Dyskutenom odpowiedział p. Dr. Feldblum, poczem przedłożył zgromadzeniu następującą rezolucję do uchwalenia:

Zebrani w dniu 21. lipca 1919 na ludowym Zgromadzeniu Żydzi krakowscy:

1) przyjmują z zadowoleniem do wiadomości sprawozdanie tymczasowego Komitetu żydowskiego dla zwalczania lichwy i paskarstwa i wzywają go do dalszej energicznej akcyi w wytkniętym kierunku,

2) upraszają Rabinat krakowski, aby obłożył klątwą tych, którzy przekroczą postanowienia Komitetu żydowskiego dla zwalczania lichwy i paskarstwa,

3) wzywają Komitet, aby ustanowił ceny maksymalne na wszelkie artykuły zaopatrzeniowe, których przekroczenie pociągnie za sobą surowe ukaranie tak kupujących, jak i sprzedawców,

4) wyrażają zapatrzywanie, że najostrożniej wystąpić należy przeciw tym, którzy przez prowadzenie handlu fałszuszkowego powodują nadmiernie podniesienie cen w konsumpcyi,

5) wzywają Komitet, aby wdrożył u miarodajnych czynników kroki odpowiednie celem zaprowadzenia wolnego handlu w jak najszerszej mierze i zniesienia centrali i wszelkich utrudnień w przewozie towarów,

6) w końcu wzywają Komitet, by powołał do życia straż obywatelską dla czuwania i kontrolowania targów, handlu itd., by ustanowione ceny były przestrzegane.

Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

Z Komisji amerykańskiej.

Przyjęcie dziennikarzy żydowskich.

We wtorek przewodniczący Komisji amerykańskiej, ambasador Morgenthau, po raz pierwszy zaprosił do siebie przedstawicieli prasy żydowskiej i żydowsko-polskiej.

W imieniu zebranych dziennikarzy pytania zadawał poseł Nomberg. Na pytanie, czy komisja wyzwała się swego pierwotnego celu ustalenia faktu pogromów i zbadań, kto ponosi za nie odpowiedzialność p. Morgenthau odrzekł, że wprawdzie komisja obrała sobie znacznie szersze zadanie ugruntowania stosunków polsko żydowskich, niemniej jednak nie straciła z oczu celu bezpośredniego ustalenia faktów bolesnych, w jakim właściwie na żądanie premiera Paderewskiego, została powołana.

Komisja dąży przede wszystkim do tego, aby poznać prawdę w całej rozciągłości. Szukanie tej prawdy nie jest rzeczą łatwą. I dlatego proces badania musi trwać dłużej.

Spółeczeństwo żydowskie powinno być cierpliwe. Zresztą przeszłość już niepowróci. My Amerykanie — mówił ambasador — chcemy wnieść między społeczeństwem polskim a żydowskim most zgody. Jako ludzie praktyczni nie chcemy budować mostu złotego, opartego wyłącznie na idealizmie i abstrakcyi. Most musi być kamienny, oparty na mocnych, praktycznych podstawach. Wierzę w to niezłomnie, że to, co było, już się nie powtórzy. W Polsce nie będzie już nigdy ekscesów. Członkowie rządu całkiem szczerze ubolewają nad tem, co się stało. Ameryka, potężna, silna i bogata — dąży teraz do uzdrowienia całej ludzkości.

Na uczynioną uwagę, że odpowiedź na wszystkie pytania antysemita prasa polska, ambasador odrzekł:

— Mylicie się panowie, jeśli sądzicie, że prasa tworzy opinię. Prasa jest tylko echem opinii, panującej wśród społeczeństwa.

A ta opinia musi się zmienić, gdyż społeczeństwo polskie rozumie, iż cały stosunek do współobywateli Żydów, ciężką krzywdę wyrządza państwu polskiemu.

Komisja zbada całokształt stosunków żydowsko-polskich z najwyższą dokładnością i z uwzględnieniem najmniejszych szczegółów. W najbliższych dniach członkowie komisji udadzą się do Lwowa, Krakowa, Kielc, Częstochowy, Wilna, Lidy i Pińska. Zwiedzą również szereg miejscowości w Galicji środkowej. Wyjazd nastąpi jeszcze przed przybyciem trzeciego członka komisji, p. Johansona, który przybędzie do Warszawy 27 lipca.

Z powodu spóźnionej pory dalszy ciąg audyencji ambasador odłożył na najbliższą niedzielę.

W konferencji brali udział przedstawiciele prawie całej prasy żydowskiej, warszawskiej i prowincjonalnej, reprezentującej przeszło piętnaście pism.

Morgenthau u ludowców.

We wtorek o godz. 3 popoł. amb. Morgenthau w t-wie gen. Jadwina rewizytował Radę Centralną żydowskiej partii ludowej. Przewodniczący partii, p. Noe Pryłucki, powitał gości i przedstawił im zebranych.

Dłuższe przemówienia wygłosili pp. pos. Nisberg i Cajtlin. Amb. Morgenthau podziękował za przyjęcie i zaznaczył, że celem komisji amerykańskiej jest przede wszystkim znaleźć drogę do porozumienia polsko-żydowskiego.

W tym sensie przemówił również gen. Jadwin.

Bankiet u »Mizrachistów«.

We wtorek o godz. 7 wieczorem ortodoksyjna organizacja syonistyczna »Mizrach« urządziła bankiet na cześć członków komisji amerykańskiej, amb. Morgenthaua i gen. Jadwina. Na bankiet zaproszeni byli działacze syonistyczni, posłowie syoniści, przedstawiciele prasy i cały szereg, wybitniejszych działaczy społecznych.

Delegacja akademików żydowskich u Morgenthaua.

We wtorek o godz. 10 rano w pałacu Raczyńskich została przyjęta przez Komisję Amerykańską delegacja Żydowskiej Strzyczki Akademickiej. Na półtoragodzinnej konferencji omawiano położenie Żydów w Polsce, jak również sprawy obchodzące żydowską młodzież akademicką. Delegacja została zaproszona na powtórna konferencję, odbyć się mającą po powrocie Komisji z Wilna.

Jednak!

Redaktor »Myśli Niepodległej« p. Andrzej Niemojewski rewizytował onegdaj Morgenthaua.

Morgenthau w Łodzi.

We środę udała się komisja amerykańska do Łodzi, gdzie zabawi do dnia dzisiejszego (piątek). Z Łodzi udaje się komisja do Wilna i Lidy, gdzie zabawi około 10 dni.

NA MARGINESIE.

Polityczna odpowiedź.

Pan Morgenthau, nasz bogaty wujaszek z Ameryki, zapytał walców i królów polskiej opinii publicznej, co Żydzi polscy powinni zrobić, aby złagodzić antagonizm polsko-żydowski.

Na to zapytanie dziennikarze polscy — antysemita, półantysemita, ćwierćantysemita, półćwierćantysemita, bądź co bądź — antysemita, mimo wszystkich antysemit, wprawdzie... ale antysemita, zasadniczo... jednak ze względu na antysemita — zgłupieli... zastrzegali sobie danie odpowiedzi przy następnej audyencji.

(Nawiasem mówiąc: ludzie, którzy o Żydach nie przestają myśleć, którzy z nimi wstają i kładą się z nimi spać, nie mieli odpowiedzieć na tak prościutkie, wprost dziecięce pytanie, wkraczające w zakres ich głównego — fachu...)

Dopiero przy następnej audyencji mieli gotową odpowiedź: Żydzi powinni —

1) »ostawić kłauzulę traktatu« uznać za — niepożądaną dla siebie,

2) »zaprotestować przeciw — legendarnej pogromowej«.

Przytem zapomnieli wyjaśnić, skąd się wziął bojkot przed wojną, gdy nie było jeszcze traktatu i — legend pogromowych.

Ja osobiście, gdybym wierzył w s z e z e r o s ć słów dziennikarzy, z t o ż y ł y m żądane osławienie i żądany protest.

Ale, mówiąc między nami, ja nie wierzę w szczerość dziennikarzy i polityków.

Jestem przekonany, że gdyby nie p. Morgenthau, senator, ambasador, przyjaciel Wilsona itd., itd. postawił był powyższe zapytanie, ale mój przyjaciel Icek Nebochant, to potoczyłby się wówczas następujący dialog:

— Przepraszam Jaśnie Panów, co my Żydowie polscy powinniśmy zrobić, aby złagodzić antagonizm polsko-żydowski?

— Wynieść się!

I byłaby to odpowiedź — wprawdzie nie polityczna, ale szczerą.

P e p i n .

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 25. lipca.

Po kilkutygodniowej przerwie odbyło się wczoraj posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem wicepr. Bandrowskiego. Wśród pism, które wpłynęły do Rady znajduje się m. i. interpelacja w sprawie niepuszczenia dotąd w obieg banknotów miejskich. Po udzieleniu urlopu kilku radcom, przystąpiono do obrad nad porządkiem dziennym, uchwalając bez dyskusji kilku drobnych zmian w uchwalonej niedawno nowej gminnej ordynacji wyborczej.

Podwyższenie taryfy tramwajowej

Wiceprezydent S a r e imieniem Komisji tramwajowej referuje sprawę podwyższenia cen jazdy tramwajem. Projekt komisji przewiduje następującą nową taryfę: bilet dla dorosłych 60 hal., bilet dla robotników od godz. 6—7 rano 30 hal., z prawem nabycia drugiego biletu dla drogi powrotnej w tym samym dniu, bilet dla dzieci do lat 10-ciu 20 h., bilet dla uczniów i uczennic szkół średn. 20 h. z prawem jazdy jedynie od 7—9 rano i od 12 do 2-giej popołudniu. Ulgi robotnicze i uczniowskie wydawane będą tylko w dniu powszednim. Nowa taryfa, która wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia br., znosi wszelkie karty abonamentowe.

W dyskusji, która wyłoniła się nad wnioskiem, domagali się poszczególni mówcy uwzględnienia robotników przez pozostawienie kart robotniczych, oraz przyznania urzędnikom 50 proc. niżki w cenach biletów.

Wnioski Komisji tramwajowej uchwalono, a przedłożone rezolucje odesłano do komisji.

Sprawę straży obywatelskiej odroczone do następnego posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odpowiedział wiceprezydent Sare na szereg wniesionych interpelacji, z których niektóre odesłano do komisji.

KRONIKA.

Kraków, 25. lipca.

Spis oficerów. Ogłoszeniami, rozlepieniami na murach miasta, zawiadania magistrat, że min. spraw wojkowych zarządziło spis wszystkich byłych oficerów narodowości polskiej, którzy nie przekroczyli 60 roku życia bez względu na to, czy służyli w jakiegokolwiek armii obcej lub też w formacjach polskich. Dotychczas oficerowie mają zgłaszać się u oficerów ewidencyjnych m. Krakowa w dniach 25 i 26 bm. Zgłaszający się winni przynieść ze sobą wszystkie dokumenta, stwierdzające ich tożsamość, datę urodzenia i posiadany stopień oficerski.

Jednocześnie min. spraw. wojsk. powołuje do czynnej służby na czas wojny tych z pośród zapisanych oficerów, którzy są urodzeni w latach od 1889—1893. Oficerowie wymienionych roczników poddani zostaną poprzednio przeglądowi lekarskiemu.

Aczkolwiek ogłoszenie podwyższone odnosi się formalnie — zapewne wakuje biurokracji — do oficerów narodowości polskiej, to jednak b. oficerzy narodowości żydowskiej z g ł a s z a j ą się do spisu, zapodając swoją narodowość oraz zaznaczając, iż zapodają narodowość żydowską w imię p o w d y, a nie w celu uchylania się od służby wojskowej, którą chętnie chcą spełniać.

Z uniwersytetu Jagiellońskiego. Pan Wolf K o h a n e, kandydat adwokacki rodem z Rzeszowa, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

Godziny urzędowe dla publiczności w urzędach pocztowych. Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadziło w życie nowe przepisy o godzinach urzędowych dla służby zewnętrznej, tj. t. zw. godziny dla publiczności. W dziale pocztowym godziny te wynoszą zasadniczo 7 godzin dziennie, w dniu powszednim i trwają od 8—12 oraz od 3—6. Dyrekcyje pocztowe w większych urzędach mogą czas ten rozszerzyć, odpowiednio do potrzeb miejscowych. W dziale telegraficznym podzieleno urzędy na cztery kategorie: a) o nieprzerwanej służbie (»N«), b) o służbie od 7 rano do 12 w nocy (»N-2«), c) o służbie od 7 rano (w lecie) lub od 8 rano (zimą) do 9 wieczór (»C«) d) o służbie od 8 rano do 12 w poł. i od 3—6 pop. (»L«). Godziny urzędowe w święta ustalone w następujący sposób: W uroczyste święta dział pocztowy zamknięty — dział telegraficzny dla depesz urzędowych i pilnych w urzędach »N«, »N-2« bez zmiany, urzędy »C« i »L« od 9—11 i od 3—4 pop. 2) w niedziele i zwykłe święta rzymsko-katolickie służba zewnętrzna trwa od 9—11 rano. Dyrekcyje pocztowe w miarę potrzeb mogą zwiększyć ilość godzin urzędowych. Przepisy te wchodzić już w życie.

Rita Sacchetto, sławna tancerka, wystąpi u nas nieodwołalnie tylko raz jeden a to w poniedziałek 28 bm. w teatrze powszechnym. Artystkę towarzyszą pianistka Heria Offier. Biletów, których sprzedaż idzie bardzo szybkim tempem, są do nabycia u J. Rudnickiego Linia A—B.

Ż. K. S. »Makkabi« urządziła w sobotę 26 b. m. o g. 12 w poł. na własnym placu z okazji 10-letniego jubileusza istnienia Klubu uroczyste zebranie członków. Program: 1. Przywitanie członków — mowa jubileuszowa założyciela i prezesa klubu p. Henryka Lesera. 2. Uczczenie czynnych członków z okazji ich 10-letniej działalności sportowej. 3. Fotografowanie się członków klubu z lipca 1909 r. 4. Fotografowanie się wszystkich członków Klubu. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Strój uroczysty.

Drużyna I. Ż. K. S. »Makkabi« wyjeżdża 27 bm. do Bielska dla rozegrania matchu z tamtejszym klubem sportowym »Lipnik—Biała«.

Biuro przemysłów skórniczych komunikuje: Dr. Włodzimierz Mostowski, kierownik Oddziału skór gotowych Biura przemysłów skórniczych, został powołany do Ministerstwa przemysłu i handlu do Warszawy i z dniem 8 bm. przestał w tymże biurze urzędować.

Datki. P. Wilhelm M. złożył w naszej redakcji 103 K na sieroty Nikolsburskie.

W poszukiwaniu meża przybyła do Krakowa z Astrachania (Rosya) Marya Pruchnicka. Mąż jej, jeniec austriacki, ożenił się z nią w Astrachaniu, lecz po pewnym czasie zażęknął za domem i porzucił żonę z 7 mies. dzieckiem. Porzuceni żona przedostała się przez kordony, gdzie petlurowcy odebrali jej 3700 rubli carskich. Mąż jej podał w Rosji fałszywe nazwisko, gdyż w rzeczywistości nazywa się Władysław Kurek i pochodzi z Wadowic k. Szczucina.

Pod zarzutem szpiegostwa aresztowano wczoraj na granicy prusko-polskiej koło Strumienia—Próchny i odstawiono do Krakowa Hermana Szapirę z Czortkowa, lat 35, którego już raz stamtąd wydano i postawiono pod nadzór policyjny. Wówczas zdołał uciec.

Kradzież kurtyny z teatru żyd. Ubiegłej nocy włamali się niewyśledzeni sprawcy do teatru żydowskiego przy ul. Bocheńskiej, gdzie skradli kurtynę wartości 2000 K.

Paskarz złodziejem. Na wczorajszym targu Franc. Piekarz, handlarz zboża sprzedał 150 kg. zboża niejakiemu Kotakowej z 1020 K. Kotakowa widząc, że przepłaciła zboże, zażądała zwrotu pieniędzy. Piekarz odebrał zboże i wręczył Kotakowej pieniądze, p. czem podciął konie i odjechał. Po przeliczeniu pieniędzy zauważyła Kotakowa brak 320 K. Kiedy po chwili spostrzegła w innym miejscu Piekarza, który odmówił jej oddania pieniędzy, spowodowała aresztowanie złodziejskiego paskarza.

Nieudała kradzież orzechów. Wczoraj nad ranem weszło na peron dworca trzech mężczyzn i kobieta, którzy widząc obok wagi kolejowej worek z orzechami, porwali go i chcieli zbiec. Dwóch z nich zatrzymał jednak żołnierz straży komendy dworca i aresztował ich. Są to Michał Dąbrowski i Wład. Żelazko. Trzeci złodziej i kobieta zbiegli.

Pobili przez żołnierza. Na pogotowie zgłosił się wczoraj 26 l. Zygmunt Spokojny, którego jakiś nieznany żołnierz pobił dotkliwie kolbą rewolweru w czasie jazdy z Proszowic.

Kawał złodziejski. Na inspekcji policyjnej zgłosił się komisarz powiatowy z Myślenic, pan J. Kubicki, któremu przy wysiadaniu z pociągu wsunął jakiś kieszonkowiec portfel... oczywiście bez pieniędzy.

Za przemykanie cygar aresztowała straż skarbową na dworcu J. Safirsteina, któremu skonfiskowano większą ilość cygar.

KOMUNIKATY.

Staraniem frakcji lud. Ceire-Syon odbędzie się w niedzielę 27 bm. o g. 3 pop. w lokalu org. syon. Stradom 15 wielkie zebranie młodzieży z porz. dziennym »Dokąd.« Referencje: pp. Halpern, Anisfeld i Freund. — Wolna dyskusja.

NADEŚLANE

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Szymon Schlüsselfeld	Róża Rauch
Barfa	Sanok
801	zareczeni w lipcu 1919
Zygmunt Laksberger	Amalia Kocher
Kraków	Krzeszowice
802	zareczeni w lipcu 1919
Henryk Heller	Salomea Klingenfrau
804	zareczeni w lipcu 1919
Menasche Wolf	Betta Mendlowicz
Rymanów	Jaslińska
805	zareczeni w lipcu 1919
Róża Lustbader	Leon Gross
Nowy Sącz	Radomyśl w.
806	zareczeni w lipcu 1919
Amalia Wenig	Mozes Józef Stary
	Rymanów
	zareczeni w lipcu 1919
807	
Dora Sturm	Izak Kornfeld
Biecz	Brzostek
817	zareczeni w czerwcu 1919
Henryk Lustgarten	Gusta Leibei
Tarnów	Gdów
820	zareczeni w czerwcu 1919
Salomea Bergerówna	Szymon Aftergnt
Kęty	Kalwarya
826	zareczeni w lipcu 1919
Z okazji zaręczyn naszego syna Dawida Berkowicza z Ropczyc z p. Pauliną Negerówną z Przemyśla życzą szczerze przyszłości	
Bleiweisowie, Ewa Berkowicz i Izrael Aron.	
733	
Z okazji zaręczyn naszego kolegi Leopolda Weinberga z Dukli z p. Anną Schop. z Łańcuta życzą wiele szczęścia	
731	
Michał Haas, Herman Schindel i Nachman Feldbrand z Jasła.	
Chiel Kollender, Lipnica murowana	
Rachela Jungenwirth, Myszelechowice-Trzebinia	
799	
zareczeni w lipcu 1919	
Frania Leber	Natan Wolf
Tarnów	Tuchów
800	zareczeni w lipcu 1919

Z okazji zaręczyn p. Jakóba Nebenzahla z Czudca z p. Erną Achtel z Rymanowa, życzy dużo szczęścia

728 Helena Kanner w Strzyżówce.

Z okazji zaręczyn p. Heleny Hirschfeld z Gorlic z p. Izakiem Schifferem z Brzeska serdecznie gratulują

719 Koledzy; Jakób Brandstätter, Benjamin Silbermann, i Majer Finder z Brzeska!

Z okazji zaręczyn p. Sabiny Wassner z p. Joachimem Zellere zasylają serd. życzenia

723 bracia Wassner z rodziną.

Chune Schänker z żoną z Schodnicy gratulują serdecznie swej ciotce Pesli Schöner z Chranowa z okazji zaręczyn ich córki Lei z p. Chaimem Wietschnerem z Dukli.

724

Z okazji zaręczyn mej siostry p. Heleny Fener z p. Monakem Golfarbem z Lublina gratulują serdecznie

713 Erna Feuer, Rozwadow.

Z okazji zaręczyn p. Jakóba Nebenzahla z p. Erną Achtel życzą szczerze przyszłości

714 Dawid i Regina Margulies.

Z okazji zaręczyn p. Jakóba Nebenzahla z p. Erną Achtel z Rymanowa życzy serdecznie »Szczęść Boże«

716 Naftali Margulies z Jasła.

Z okazji zaręczyn p. Chaima Tellera z N. Sącza z p. Freida Bachmann z Tarnowa życzą szczerze przyszłości

717 Hirsch Eluhorn z N. Sącza.

Z okazji zaręczyn p. Sali Weiser z p. Chaimem Hablerem gratuluje serdecznie

718 Sunia Spieimanówna.

Z okazji zaręczyn p. Naftalego Kähla z Ulanowa z p. L. Weissmann z Żolyni, gratuluje serdecznie

705 Stow. »Chalucim« i lokalna Organizacja Syon.

Mojemu koledze i przyjacielowi Naftalemu Kählowi z Ulanowa z okazji jego zaręczyn z p. L. Weissmann z Żolyni gratuluje serdecznie

706 Chaim Schaller.

Reginie z Bellerów i Adolfowi Sternom z okazji ich zaślubin życzy szczęścia

707 Efraim Kestenbaum

Rosenfeldowi Hermanowi i Gizeli Keller z okazji ich zaręczyn gratuluje serdecznie

709 Dawid Fischbein i Dawid Rosenfeld.

Z okazji zaręczyn naszego członka komit. p. Dawida Zieglera z p. Erną Berglas z Rymanowa, składa serdeczne życzenia

711 Lokalny komitet Syon w Żmigrodzie.

Z okazji zaręczyn p. Reginy Kachel z Rzeszowa z p. Zipperem z Buska gratulują serdecznie

693 Koledzy.

Z okazji zaręczyn naszej członkini p. Reginy Gottlieb z p. Frischerem z Bielska gratuluje serdecznie

695 Czytelnia Żydowska w Wadowicach.

Z okazji zaręczyn Leonory Schenker z Chranowa z p. Ch. Izakiem Wietrznem z Dukli gratuluje serdecznie

701 Salomon Benderski.

Z okazji zaręczyn p. Gustawy Schenker z Chranowa z p. Samuelem Zuckerbrodtem życzy dużo szczęścia

702 Anna Silberowa z Krakowa.

Z kraju.

An-ski o pogromie wileńskim. Znany literat i działacz żydowski, Sz. An-ski, ogłosił w żydowskiej prasie warszawskiej list otwarty do ambasadora angielskiego, Windhaima, w którym wskazuje na to, że ambasador w swym raporcie o pogromie wileńskim mija się z prawdą i przemilcza cały szereg wykroczeń przeciw Żydom wileńskim.

Z powodu wyborów w obszarach wschodnich. Na wtorkowym posiedzeniu sejmowym stała na porządku dziennym m. i. sprawa wyborów do rad miejskich w gubernii siedleckiej i b. grodzieńskiej. W sprawie tej zabrał głos pos. Farbstein, który proponował, by co do tych obszarów unieważniono przepis, według którego jedynie umiejscowieni w Polsce po polsku mają bierne prawo wyborcze, ponieważ w powyższych obszarach blisko 80% ludności nie rozumie jeszcze po polsku. Wniosek Farbsteina u p a d ł.

Ekscesy w Królestwie. Do »Jüd. Folk« donoszą o napadach rekrutów i uzbrojonych na pasażerów żydowskich w Dęblinie. Szczególnie okrutnie obchodzili się napastnicy z kobietami. Pasażerów bito »kolbami i łaskami. Chroniących się do wagonów drugiej klasy wypędzono stamtąd.

»Hajnt« donosi, że pasażerowie żydowscy, którzy w sobotę wieczorem wyjechali z Warszawy, zostali w Kuluszkach wyrzuceni z wagonów przez grupę uzbrojonych, przyczem nie pozwolono im nawet zabrać ze sobą paczek, które ze sobą wzięli.

W Liskowicach (pow. łowicki) 3 uzbrojonych chciało kupić chustkę u łowickiego handlarza Rotkleina. Gdy nie mogli się pogodzić co do ceny, uzbrojeni z a s t r z e l i ł i handlarza. Oficer, który nadszedł, zaaresztował ich.

Ile narodowości zamieszkuje Galicję wschodnią? Lwowska »Gazeta Wieczorna« pisze o onegdajszym odezwie gen. del. dra Gałęckiego do ludności Galicji wschodniej m. i. co następuje: »Odezwa, starym, utartym

obyczajem, zna we wschodniej Galicyi tylko dwie narodowości — polską i ruską. Trzeba było wymienić co najmniej jeszcze trzecią — żydowską. Mniejsza o to, czy to jest narodowość, czy nie. Można zresztą było znaleźć inny termin i inne stosowniejsze określenie. Już to ostatnia walka do gruntu zmyła dawniejsze formularzowe zapatrywania o Polakach i Rusinach, jako wyłącznych mieszkańców tego kraju. Dość nas już kosztuje ten błąd oficjalny.

Trzebinia. Ludność tutejsza żali się na to, że znaczki pocztowe nabywać można tylko w urzędzie pocztowym, a nie także w trafikach. Jest to niewygodne i dla samej ludności i dla oficyna pocztowego, który ma przecież inne jeszcze na pocztę zajęcia, jak sprzedawanie znaczków.

Andrychów. Żyje w naszym miasteczku pewna pani E., żona tutejszego prokuratora, zacięta asymilantka, która nie zadawała się pielęgnowaniem swoich przekonań i ideałów we własnym zaciszu domowym, ale

czuje się powołaną do czynnego i wojowniczego szerzenia swej propagandy wśród tutejszej ludności żydowskiej, dla której tego rodzaju robota jest wstrętną i nieśmaczną narzucaniem się nieproszonej opiekunki. Pani E., która ma już 2 córki wychrzczone, wyraża się tutejszej młodzieży żydowskiej i obiecuje użyć gwałtu, jeśli młodzież zrealizuje plan założenia żydowskiej biblioteki. Niechże pani E. siedzi odtyd cicho i nie miesza się do spraw publicznych! My nie przeszkadzamy dziełu jej osobistego zbawienia, niechże więc i ona nam w pracy naszej nie przeszkadza! Tyle na razie!

Tarnów. Z okazji przejścia zarządu aprowizacji przez samorządne czynniki miejskie oraz przy sposobności walki z lichwą i paskarstwem (n. b. tylko u Żydów) przeprowadza się coraz bardziej planowo bojkot kupiectwa i handlu żydowskiego. Sklepiarkom żydowskim odbiera się artykuły rejonowane i przydziela się je konsumu,

a jeśli kto do konsumu nie należy, to dostaje się bardzo często na listę stałych odbiorców wielkiego chrześcijańskiego handlu kolonialnego. Naftę kontyngentową oddał kierownik aprowizacji, bez porozumienia się z Radą gospodarczą, do rozdziału przeważnie tylko sklepom katolickim.

Odżyda się również powoli trafiki. I tak przeszła trafika główna z rąk p. Kranzlera do rąk „inwalidy” p. Stefańskiego, człowieka bardzo bogatego. P. Kranzler jest wprawdzie także bogatym, ale odbieranie trafiki jednemu bogaczowi a oddawanie jej drugiemu, tylko dlatego, że ten drugi jest katolikiem, nie oznacza bądź co bądź nic innego, jak całkiem zwykły — bojkot.

W niedzielę dnia 20 bm. odbył się w Tarnowie match footballowy między Ż. K. S. „Samsonem I.” a P. K. S. „Polonia I.” z Przemyśla, który zakończył się wynikiem 4:3 na korzyść „Samsonu”.

„Polonia” należąca do jednej z najlep-

szych drużyn prowincjonalnych mimo przeważającej siły fizycznej została pokonana wskutek pięknej i pewnej „kombinacji” i gry „Samsonu”.

Cedula kursowa giełdy krak.

z dnia 24 lipca 1919.

WALUTY.	ofiar.	żąd.
Marki polskie	184	191
drobne	177	184
Marki niemieckie	215	225
drobne	194	200
Ruble carskie po 100 rb.	207	214
po 500 rb.	205	215
drobne	203	209
dumskie	100	110
Franki francuskie (1000 500 100)	500	550
drobne	440	490
Dolary	32	36
drobne	28	31
Funty szterlingi	140	150
Liry włoskie	340	410
Lei rumuńskie	210	220

PIERWSZA FABRYKA WĘDLIN

KOSZERNYCH

A. S. Spiry

KRAKÓW, UL. KRAKOWSKA 5.

poleca przedwojennej jakości kiełbasę, salami, cielec, węgierską, paryską, weroneską, pasztetową i t. d.; szynkę: wołową, cielec i westfalską; mostek wołowy i ozór wędzony po przystępnych cenach, hurtownie i częściowo.

Korespondencje z wysoce wykształconym mężczyzną nawiąże młoda inteligentna panna. Zgłoszenia pod „Wrzos” przyjmuje Adm. N. Dziennika. 602

Sandały z podeszwami drewnianymi w najlepszym gatunku hurtownie po cenach umiarkowanych nabyć można u firmy E. BRANDEIS, Kraków, Grodzka 61. 761

1200 koron co najmniej może miesięcznie zarobić, kto władając bardzo dobrze językiem angielskim i grając bardzo dobrze na skrzypcach udzielałby w Wiśnicz lekcyi angielskiego i gry na skrzypcach sposobem kursowym w kompletach po 4—6 uczniów przez 10 miesięcy od 1 września b. r. Zgłoszenia pod Dr. FRAGNER adwokat w WIŚNICZU koło Bochni. 762

Reflektant któryby zechciał wynająć i zapłacić z góry czynsz na 2-3 lat za dobudować się mające całe II-gie p. wraz z piekarnią przy ul. Krakowskiej, 1.54 które w ciągu 8—9 tygodni będzie gotowe raczy przesłać zgłoszenia listowne do Adm. Nowego Dziennika pod I. G. 570

Inteligentna panna potrzebna jako towarzyszka do 2 dzieci, do 12 letniej dziewczynki i 10 letniego chłopca. Zgłoszenia osobiste do Wexlera, Zielona 9. II. p. między godz. 9—11 przedp. 778

100 K. nagrody [pasażerowi żydowskiemu z Tarnowa] za zwrot książek, zabranych przez pomyłkę w piątek na linii Bochnia-Dębica. Adres: Franciszek Januszewski, Kolbuszowa 791

ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII „ADELA”

KRAKÓW ULICA GRODZKA L. 49, poszukuje panny biurowej znającej korespondencję polsko-niemiecką. Zgłoszenia osobiste między godz. 2—4 popołudniu. 792

Subjekt bardzo zdolny z działu skór nego poszukuje posady. — Zgłoszenia do JULII MAREK, Wadowice ulica Wadowity. 784

Pralnia „Hygiena” Wrzesińska L. 1. filia ulica Starowiślna 45., zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, że wykonuje pranie kołnierzy w przeciągu 8-min dni. 785

Udzielam lekcyi języka niemieckiego stenografii oraz początków buchalterii. — Zgłoszenia pod „N. O.” do Adm. Nowego Dziennika. 795

Panna ze znajomością stenografii polskiej i niemieckiej, pisząca biegle na maszynie Underwood znajdzie zaraz posadę. Zgłoszenia z podaniem warunków, pod „Posada 1919” do Adm. Nowego Dziennika. 794

Panienci młodej inteligentnej poszukuje jakiegoś dochodzącego do 7 letniego chłopczyka. Zgłoszenia Floryńska 6. I p. na lewo od 8—11 i od 1—5. 793

Zdolna panienska modniarka znajdzie zaraz posadę na prowincyi z całem utrzymaniem i mieszkaniem. — Zgłoszenia Bernard Hammerschlag, Wadowice. 790

Poszukuję nauczyciela który by mnie mógł przygotować do matury realnej w języku niemieckim. — Zgłoszenia pod „Uczeń” do Adm. Nowego Dziennika. 789

Ekspedientka z całem utrzymaniem potrzebna zaraz do handlu Rosego przy ul. Siennej 2. 788

Do wynajęcia zaraz w Rabce w słicznym położeniu tuż obok łazienek 1 pokój z dużą werandą i wspólną kuchnią. Bliższych informacji udziela I. Rosenberg w Podgórzu ul. Krakusa 6. 787

Założone w roku 1902! Farby, lakiery i prawdziwą farbę „Herkules” do materii, poleca A. BAUM, Kraków, Mały Rynek 6. 569

GUMY do WYCIERANIA sztucznej, pierwszej jakości, również raderek szkolnych z marką „Lew” dostać można tylko hurtownie fabryka wyrob. gumowych i chem. M. Spira, Kraków-Podgórze, Plac Serkowski 5. 780

Fabryka wyrobów chemicznych poszukuje zdolnych zastępców, mających obszerne stosunki handlowe w dziale towarów korzennych i galanterijnych, ewentualnie gotową jest oddać dla większych miast w Polsce, wyłączną sprzedaż jej artykułów. Zgłoszenia pod „Uczciwość” do Adm. N. Dziennika. 787

Ważne dla fotografów i kupców

Zawiadamiam, że nadszedł już transport artykułów fotograficznych i są do nabycia: klisze wszystkich formatów prof. A. Leinera w Wiedniu, papiery i kartki wszelkiego rodzaju, kartony i chemikalia i t. d.

DOM EKSPORTOWY
B. HENDLER 783
w Krakowie, ulica Zielona L. 28 II. p.

M. WEISBERG i SYN

BIURO: KRAKÓW, ULICA ZIELONA L. 11 TELEFON 1542

HURTOWNA SPRZEDAŻ WYROBÓW RAFINEYI w LIMANOWEJ.

Benzyna, oleje maszynowe, automobilowe i cylindrowe, wazelina, smar do wozów, oleje gazowe i wulkanowe, asf. lt. — Naftę, parafinę i świece sprzedajemy tylko za przedłożeniem certyfikatu zwolnienia Minist. przemysłu i handlu (oddz. naftowy) w Warszawie

N. Neumann,

były zugsführer przy austriackiej armii, swego czasu (r. 1916) w Trybuchowie koło Buczacza stacyonowany, zechce łaskawie podpisanemu rabinatowi w Wiśnicz podać swój dokładny adres, celem umożliwienia stwierdzenia przez tegoż tożsamości poległego pana LEISERA SOLDINGERA 578 false Fruchthändlera.

Rabin Naftali Rubin Wiśnicz koło Bochni.

„Czuwaj”

najnowszy, jedyny patentowany aparat dla odstraszenia złodziei.

Nowy epokowy wynalazek

KRAKOWSKI ZAKŁAD CZUWANIA
Kraków, Rynek główny L. 22. I. piętro.
Zastępcy w całej Polsce poszukiwani 589

„Czuwaj”

Krochmal, klej szewski

pierwszej jakości
z parowej fabryki krochmalu „Ksawera” w Warszawie poleca się P. T. Kupcom Generalne zastępstwo i samodzielna sprzedaż na Galicję: 503
A. Rosenstrauch, Kraków, Wolnica 8.

nowość! **nowość!**
W tych dniach ukaże się

kieszonkowy słownik polsko-hebrajski

opracowany przez pierwszorzędną znawców języka polskiego i hebrajskiego. Słownik ten pierwszy w swoim rodzaju, da szerokim masom możność posługiwania się językiem hebrajskim w słowie i piśmie. Wydawnictwo postanowiło przyjmować aż do 31. lipca br. zamówienia na słownik. Zamawiający za przesyłką K 10, jako upłatę częściową, otrzymają słownik którego cena w handlu księgarskim wynosiłby około 20 K. po cenie o 15%, niższej.
Zamówienia wraz z pieniędźmi przyjmuje
Jehuda Hussbaum, Kraków, Miodowa 19j.

KONKURS.

Przełożństwo Starej Bóznicy w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na chazena [nadkantora] dla starej Bóznicy w Krakowie. Reflektuje się na człowieka w sile wieku [do lat 40] zdolnego i godnego z głosem tenorowym lub barytonem. — Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do dnia 15. sierpnia na ręce W. Pana Samuela Ebersohna w Krakowie Zielona 9. Zwrot kosztów podróży zapewniony tylko zaanżagowanymu. 630

Zywiecka Fabryka Papieru

urzędownie uprawniona do zakupna szmat w Małopolsce prosi o oferty na szmaty lniane, odpadki konopiane itp.

Zywiecka Fabryka Papieru

BIURO SPEDYCYJNO-PRZEWOZOWE

„SPEDOPOL”

KRAKÓW, FLORYAŃSKA NR. 25.

Uskutecznia wszelkiego rodzaju ekspedycje kol. w kraju i zagranicą. Rozwózka towarów oraz przewóz mebli. Własne składy towarowe i piwnice transito. — Pośrednictwo w uzyskaniu pozwoleń na przewóz i wywóz towar. 573 Rewizya i odprawa celna.

Ważne

dla browarów, fabryk likierów oraz zakładów wód mineralnych. Różnego gatunku flaszek dostarcza huta szklana Szotland i Birnbaum Łódź. Nowa 22. Wszelkich informacji udzielają jeneralni zastępcy na Galicję REICH i STORCH w Krakowie ul. Krakowska 4, 490

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

HERMAN MACHAU

KRAKÓW, ULICA DŁUGA NR. 34.

Sprzedaż materiałów elektro technicznych. Żarówki wszelkiego rodzaju. Aparaty miernicze dla celów elektrycznych. Wielki wybór lamp elektrycznych. 706

KRAKÓW, ULICA DŁUGA NR. 34.

KURSA MATURYZACJI I UZUPEŁNIJĄCE

„Matura”

Kancelarya: Kraków, ul. Grodzka L. 32/II.

godziny urzęd. od 10—12 i od 4—6, (w niedzielę i święta od godz. 11—12). przygotowują dokładnie i szybko do matury, wszelkich egzaminów wstępnych i uzupełniających w zakresie szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Stałe kursa 1-roczone, 2-letnie, półroczne dla reprobowanych i kilkumiesięczne repetytoryjne. Lekcje indywidualne. — Wypróbowany system korespondencyjny dla zamiejscowych, urzędników i wojskowych bez potrzeby zmiany miejsca pobytu i godzin urzędowych. Najwybitniejsze siły. Wypożycza się skrypta, skróty, tłumaczenia itp. Informacje i prospekta bezpłatnie. 779